

dr hab. Paweł Gut
ul. Duńska 58/9
71-795 Szczecin
służbowy
Archiwum Państwowe w Szczecinie
Ul. św. Wojciecha 13
70-410 Szczecin

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Tomasza Błaszaka, *Proces archiwotwórczy i problemy opracowania akt urzędów bezpieczeństwa – służby bezpieczeństwa w województwie szczecińskim w latach 1945–1990*, Szczecin 2016, 463 ss.

I. Wybór tematu i koncepcja pracy

Dysertacja pana mgr Tomasza Błaszaka poświęcona jest procesowi archiwotwórczemu i opracowaniu akt służb specjalnych, jakimi były urzędy bezpieczeństwa publicznego i służba bezpieczeństwa w latach 1944–1990, na przykładzie materiałów tych aktotwórców z województwa szczecińskiego. Jak zauważył autor zbadanie procesu archiwotwórczego stanowi podstawę do prawidłowego opracowania, a także krytyki wewnętrznej dokumentacji, tak potrzebnej badaczowi (s. 13).

Z tezą tą jak najbardziej należy zgodzić się. Odwołując się do twórcy tej metody badań archiwalnych w Polsce, Bohdana Ryszewskiego stwierdzić należy, że poznanie procesu archiwotwórczego każdego zespołu jest warunkiem poprawnego jego opracowania archiwalnego/naukowego. Zbadanie tegoż procesu, obok potrzeb wynikających ze studiów z dziedziny aktoznawstwa, archiwistyki czy ustrojów, ukazać może pełnię złożoności kancelarii, dynamikę jej ewolucji, registraturalną przeszłość akt oraz ich los w archiwum do momentu ostatecznego uporządkowania. Badania te wskażą postulaty i metody prawidłowego opracowania zespołu archiwalnego. Dotyczy to zwłaszcza celowości wydzielenia akt innego zespołu czy podziału na zespoły proste. Szczególnie pożądane wydaje się zastosowanie badania procesów archiwotwórczych przy opracowaniu zespołów o budowie złożonej i z licznymi sukcesjami czynnymi i biernymi¹.

Mgr Tomasz Błaszak podkreśla, iż przedstawia nie tylko organizację UB i SB w województwie szczecińskim, ale także sposoby pracy tych służb, czego materialnym

¹ B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 83–104; P. Gut, *Proces archiwotwórczy zespołu Sąd Obwodowy w Bytowie*, *Szczeciński Informator Archiwalny* nr 13, 1999, s. 11; tenże, *Procesy archiwotwórcze akt sądowych pruskiej prowincji Pomorze do 1945 roku*, [w:] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli*, red. J. Baranowski, U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001, s. 137–138.

dowodem jest ich dokumentacja. Autor wykorzystując metodę badania procesu archiwotwórczego analizuje w dysertacji przebieg powstawania tych akt od momentu wytworzenia dokumentu poprzez jego umiejscowienie w aktach sprawy, registraturze i archiwum zakładowym. Dalej prezentuje proces archiwizacji tej dokumentacji jeszcze w ramach archiwum SB/MO (Wydział C), a następnie ich przejęcie do zasobu Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie.

Następnie mgr Tomasz Błaszak przedstawia koncepcję opracowania tej dokumentacji w ramach zasobu Archiwum IPN przy wykorzystaniu metody strukturalnej, co stanowi bardzo interesujące zagadnienie metodologiczne z zakresu metodyki archiwalnej. Podstawą takiej propozycji wg autora jest dość mocno skomplikowana struktura tych materiałów archiwalnych, ich liczne sukcesje czynne i bierne.

Pan Tomasz Błaszak opiera swą pracę o bardzo rozbudowaną bazę źródłowa oraz literaturę przedmiotu, tak dotycząca dziejów służb specjalnych w Polsce w latach 1944–1990, jak też problemów archiwalnych związanych z aktami tych instytucji, przygotowanych dość licznie w ostatnich latach przez archiwistów i historyków IPN. W dużo mniejszym stopniu autor korzysta z dorobku metodyki i teorii archiwalnej niezwiązanej z IPN, o czym niżej.

II. Konstrukcja pracy i jej treść

Praca składa się z wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia, a także aneksów. Na te ostatnie składają się słownik biograficzny archiwistów oraz szefów UB/SB w województwie szczecińskim. Kolejnym załącznikiem są reprodukcje dokumentów i kart tytułowych teczek, jako materiał ilustracyjny/poglądowy do omawianych zagadnień. Pracę uzupełnia też wykaz skrótów, indeks osobowy, spis wykresów i tabel, a także bibliografia dzieląca się na wykaz źródeł i spis literatury. Ponadto autor zamieścił streszczenie w języku polskim i angielskim.

Zasadnicze trzy rozdziały to: 1. Dzieje ustrojowe aktotwórców; 2. Dzieje zespołu; 3. Proces archiwotwórczy i charakterystyka zawartości treściowej akt. Biorąc pod uwagę ich konstrukcję na pewno pierwszy z nich, poświęcony organizacji służby bezpieczeństwa nie budzi żadnych wątpliwości. Opis struktury i organizacji wewnętrznej urzędów bezpieczeństwa, a następnie służby bezpieczeństwa w ramach milicji jest bardzo rozbudowany i szczegółowy. Patrząc na jego objętość (s. 15–134) odnieść można wrażenie, iż stanowić może osobną monografię.

Kolejne dwa rozdziały dotyczące problematyki z zakresu archiwistyki mogą już budzić zastrzeżenia do ich wewnętrznej budowy i samego toku narracji. Odwołując się do tematu dysertacji, czyli procesu archiwotwórczego stwierdzić należy, iż powinien być on

odpowiednio wyjaśniony metodologicznie. Autor pisząc o tej metodzie odwołuje się do podręcznika do archiwistyki z 1989 roku Bohdana Ryszewskiego, Haliny Robótki i Andrzeja Tomczaka². Praca ta stanowi do dziś główne kompendium wiedzy z zakresu tej dziedziny wiedzy, jednak w tym miejscu wskazać należy, iż w literaturze polskiej definicję tego postępowania określił Bohdan Ryszewski w 1985 roku w pracy o metodach badawczych archiwistyki. Według tego badacza proces archiwotwórczy obejmuje przedstawienie problemów ustrojowych aktotwórcy, dalej spraw organizacji kancelarii i obiegu dokumentacji, tworzenia (formowania) akt i ich porządku w registraturze, a następnie problematyki ich archiwizacji, czyli przekształcenia w zespół archiwalny, a także ich opracowania lub też planu opracowania w archiwum historycznym³.

Jednak autor w rozdziałach nr 2 i 3 przedstawia etapy powstawania i archiwizacji dokumentacji UB/SB w sposób dość chaotyczny. Rozpoczyna bowiem od opisu archiwów – zakładowego, w tym Wydziału C w ramach SB/MO, a także Archiwum IPN, a następnie zajmuje się opisem fizycznego stanu omawianych archiwaliów i ich zabezpieczenia. Z kolei w rozdziale 3 autor podejmuje problem kancelarii i obiegu dokumentów w służbach bezpieczeństwa, następnie pisze o procesie powstania akt spraw, dalej procesie archiwotwórczym, o zachowanych pomocach kancelaryjnych i archiwalnych. Ponadto w tym rozdziale przedstawia charakterystykę zawartości kolejnych grup akt, a także propozycję uporządkowania archiwaliów UB/SB w archiwum IPN.

Mając na uwadze koncepcję B. Ryszewskiego badania procesów archiwotwórczych, a także badań z zakresu form kancelaryjnych i aktoznawstwa w tym miejscu należy zaproponować nowy układ obu omawianych rozdziałów. Według mojej opinii plan rozdziałów nr 2 i 3 powinien być następujący:

Rozdział 2. Kancelaria i proces aktotwórczy

2.1. Kancelaria i obieg dokumentacji jawnej (obecnie 3.1.)

2.2. Kancelaria i obieg dokumentacji niejawnej (obecnie 3.2.)

2.3. Proces aktotwórczy (obecnie 3.3.) – objąć powinien też praktycznie całość obecnego podrozdziału 3.4. Proces archiwotwórczy – strony 285–304.

2.4. Archiwa urzędów bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa województwa szczecińskiego (obecnie 2.1.), w tym też fragment podrozdziału Zabezpieczenie zespołu (obecnie 2.4.) – punkt Mikrofilmowanie – strony 214–218.

2.5. Pomoce ewidencyjno-archiwalne (obecnie 3.5.)

² H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 18.

³ B. Ryszewski, *Problemy i metody badawcze archiwistyki*, Toruń 1985, s. 83–103.

2.6. Fizyczny stan zachowania zespołu archiwalnego (obecnie 2.3.) – zawiera opis brakowania akt i inwentaryzacji w archiwum UB/SB.

Rozdział 3. Archiwizacja akt urzędów i służby bezpieczeństwa po 1990 roku

3.1. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (obecnie 2.2.)

3.2. Zabezpieczanie zespołu (obecnie 2.4.), przede wszystkim punkt Digitalizacja strony 218–220

3.3. Charakterystyka zawartości treściowej akt (obecnie 3.6.)

3.4. Propozycja uporządkowania akt (obecnie 3.7.)

Autor prowadząc narrację z zakresu metodyki archiwalnej w rozdziałach 2 i 3 nie odwołuje się w wystarczającym stopniu do ogólnych zagadnień związanych z pojęciami z zakresu archiwistyki, czyli do dyskusji o kancelarii, aktoznawstwie, pojęciu zespół archiwalny, sukcesje, czy metodach opracowania materiałów archiwalnych itd. W ograniczonym zakresie skorzysta z dorobku polskiej i światowej myśli archiwalnej. Odwołał się przede wszystkim do wspomnianego podręcznika archiwalnego z 1989 roku, a także prac Kazimierza Konarskiego (*Podstawowe zasady archiwistyki*, „Archeion” t. 19–20 (1951)), Adama Stebelskiego (*Porządkowanie akt*, „Archeion” t. 19–20 (1951)), Bohdana Ryszewskiego czy współczesnych Anny Żeglińskiej i Waldemara Chorążyczewskiego (zasada strukturalna). Następnie wykorzystuje prace archiwalne z kręgu IPN.

W tym miejscu dodać też należy, iż podejmując się badania procesu archiwotwórczego pan Tomasz Błaszak skorzystać winien z dorobku badaczy wykorzystujących tę metodę: Roberta Degen⁴, Melanii Dereszyńskiej-Romaniku⁵, czy Lidii Wakuluk⁶ i in. Wykorzystanie studiów tych ostatni archiwistów pomogłoby najpewniej uniknąć niedoskonałego układu rozdziałów 2 i 3.

Mgr Tomasz Błaszak bardzo dokładnie opisuje archiwa zakładowe (składnice akt) UB/SB, w tym bardzo szczegółowo Wydział C z lat 1960–1990 (s. 151–174), a także proces przejścia akt tajnych służb przez IPN (s. 174–188). Autor w wyczerpujący sposób przedstawia także problemy ewidencji dokumentacji w archiwach UB/SB i procedury ich brakowania, zwłaszcza w ostatnim okresie działania tych służb w 1989/90 (s. 197–214).

⁴ R. Degen, *Kancelaria wojewódzkich urzędów administracji ogólnej na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1950*, Warszawa 2005.

⁵ M. Dereszyńska-Romanik, *Kancelaria Urzędu Wojewódzkiego w Torunni w latach 1919–1939*, Warszawa 1998.

⁶ L. Wakuluk, *Akta miast Rejencji Bydgoskiej 1815–1919. Procesy archiwotwórcze*, Warszawa 1998; R. Degen, *Kancelaria wojewódzkich urzędów administracji ogólnej na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945–1950*, Warszawa 2005.

Charakterystyka rodzajów dokumentacji wytwarzanej przez UB i SB (s. 244–285) jest również bardzo obszerna i dogłębna. Na podkreślenie zasługuje także podrozdział 3.6. Charakterystyka zawartości treściowej akt. Autor bardzo drobiazgowo omawia zawartość kolejnych grup akt, omawia też znane i mniej znane sprawy prowadzone przez UB/SB w latach ich działalności.

Nasuwa się jednak tu pewna refleksja związana z tzw. prawem obywatela do zapomnienia, z którym mierzą się archiwa państwowe, m.in. w kontekście akt spraw sądowych, czy też kopert dowodów osobistych przejmowanych do ich zasobu. W przypadku akt tajnych służb można zrozumieć zachowanie akt prowadzonych spraw politycznych czy szpiegowskich przez te instytucje, choć czy wszystkich, to przechowywanie nadal spraw paszportowych, czyli wniosków o przyznanie paszportu i ich zwrot (ponad 600 tys. j.a., s. 363) w kontekście prawa do zapomnienia wydaje się bezprzedmiotowe.

W podrozdziale 3.5. Pomoce kancelaryjno-archiwalne autor bardzo szczegółowo przedstawia narzędzia służące do ewidencji dokumentacji wytwarzanej w służbach bezpieczeństwa PRL. Autor zastanowić się powinien czy opisane w punkcie „Inwentarz archiwalny” (s. 308–310) pomoce ewidencyjne nie są po prostu repertoriami, mającymi swoje źródło w klasycznej kancelarii akt spraw XIX wieku, a nawet wcześniej.

Ważne miejsce w pracy zajmuje propozycja opracowania archiwaliów służb tajnych z terenu województwa szczecińskiego (podrozdział 3.7). Zgodnie z ustalonym kanonem badania procesu archiwotwórczego stanowi ona jego zakończenie. Pan Tomasz Błaszak propozycję opracowania ww. archiwaliów opiera o zasadę strukturalną. W tym miejscu autor odwołuje się do artykułu Bohadna Ryszewskiego z 1997 roku, a także artykułu Waldemara Chorążyczewskiego z 2015 roku⁷. Jednak brakuje w pracy głębszej refleksji na jej temat. Autor sięgnąć powinien do monografii B. Ryszewskiego *Problemy komputeryzacji archiwów* (Toruń 1994), gdzie na stronie 26 przedstawił definicję zasady strukturalnej: „[...] w archiwistyce najważniejszą zasadą ustalającą porządek zasobu archiwalnego jest dotąd zasada proveniencji, na której opiera się pojęcie zespołu archiwalnego – najważniejszego elementu struktury zasobu. Wydaje się, że w sytuacji, kiedy takiego znaczenia w systemach informatycznych będzie nabierać cała struktura zasobu, należy sformułować **zasadę strukturalną** nakazującą poszanowanie i rekonstrukcję całej struktury zasobu archiwalnego

⁷ B. Ryszewski, *Problem zespołowości w archiwistyce i praktyce archiwów*, w: *Komputeryzacja archiwów*, t. III: *Problemy zespołowości w archiwistyce i praktyce archiwów*, red. H. Robótka, Toruń 1997, s. 9–14; W. Chorążyczewski, *Zasada strukturalna i jej możliwe interpretacje*, w: *Zasada strukturalna jako podstawa opisu archiwaliów w zintegrowanych systemach informacji archiwalnej*, red. R. Leśkiewicz, A. Zeglińska, Warszawa 2015, s. 25–32

ze wszystkimi jej elementami". Ponadto ten toruński badacz podkreśla, iż wspomniana zasada wypływa z propozycji wybitnego polskiego archiwisty okresu międzywojennego Józefa Siemińskiego, o czym też pisze autor dysertacji na podstawie artykułu Bohdana Ryszewskiego w 1997 (s. 9–11). Jednak mgr Tomasz Błaszak w tym wypadku powinien sięgnąć do tekstu tego ostatniego badacza z 1998 roku (s. 13–14)⁸, a przede wszystkim do pracy J. Siemińskiego (*Przewodnik po archiwach polskich*, t. 1, Warszawa 1933, s. 8–12), gdzie zostało zdefiniowane pojęcie *zespołu zespołów*, czy też *zespołu wyższego rzędu*.

Powołując się na założenia J. Siemińskiego i B. Ryszewskiego autor dysertacji proponuje, aby akta UB/SB terenu województwa szczecińskiego wraz ze zrosniętymi z nimi archiwaliami innych wytwórców, np. MO z uznać za jeden zespół, gdyż archiwalia te narosły w archiwum służb specjalnych (Wydział C i jego poprzednie emanacje) i które – z czym należy się w pełni zgodzić – autor uważa za archiwum historyczne. Ponadto omawiane materiały archiwalne tworzą w nim ponadzespołową strukturę, narosłą w drodze sukcesji, przede wszystkim czynnej, gdyż większość spraw prowadzono latami, często w kolejnych, następujących po sobie nowych strukturach UB/SB.

Proponowana struktura wewnętrznego podziału akt w tak stworzonym zespole „Akta urzędów bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa województwa szczecińskiego” stanowi układ klarowny i jasny. Jego podstawą jest podział na serie główne: akta administracyjne, akta operacyjne, akta osobowe, akta mobilizacyjno-obronne, akta paszportowe i biblioteka. Kolejne szczeble układu akt (serie i podserie), co autor dokładnie opisuje, są wskazane ze względu na wielkość zespołu, przekraczającą 600 tys. jednostek archiwalnych.

III. Baza źródłowa i literatura

Baza źródłowa wykorzystana w pracy jest imponująca. Autor prowadził kwerendę źródłową w 12 archiwach, przede wszystkim w IPN oddział w Szczecinie, ale też innych oddziałach tej instytucji, a także Archiwum Zakładowym Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. Wyrazy uznania i podziwu budzi skrupulatności przeprowadzonej kwerendy.

W zakresie literatury autor szeroko wykorzystuje prace na temat służb specjalnych okresu PRL, a także wydawnictw IPN dotyczących zagadnień aktoznawstwa i archiwoznawstwa. Ale już literaturę o ogólnych zagadnieniach z archiwistyki, tą dawniejszą, a także tą współczesną niezwiązaną z wydawnictwami IPN autor uwzględnia już w stopniu

⁸ B. Ryszewski, *Struktura zasobu archiwalnego ze szczególnym uwzględnieniem kwestii zespołowości w archiwistyce i praktyce archiwalnej*, w: *Komputeryzacja archiwów*, t. IV: *Problemy struktury zasobu archiwalnego w perspektywie komputeryzacji archiwów*, red. H. Robótka, Toruń 1998, s. 9–18.

niewielkim. Brakuje w narracji odwołań do wielu ważnych prac z archiwistyki polskiej i nie tylko. Organizacja kancelarii czy archiwum, formy budowy dokumentacji służby specjalne wypracowały z ogólnych zasad pracy i organizacji kancelarii, registratur czy archiwów zakładowych powstałych jeszcze w XIX i pierwszej połowie XX wieku, a na ten temat literatura naukowa archiwalna w języku polskim jest bardzo obszerna (zob. m.in. *Archeion. Bibliografia zawartości tomów I-C*, opracowała R. Piechota, Warszawa 1999)⁹. Odwołanie się do samego podręcznika z 1989 roku, a także słownika archiwalnego z 1974 roku ogranicza bardzo mocno zakres prezentacji wielu zagadnień poruszanych w pracy¹⁰. Autor powinien pokazać, iż dorobek naukowy archiwistyki jest mu dobrze znany!

Pisząc o procesie archiwotwórczym autor w pierwszej linii odwołać powinien się – o czym już wyżej wspomniano do pracy Bohdana Ryszewskiego na ten temat z 1985 roku (*Problemy i metody badawcze archiwistyki*), a także wspomnianych już wyżej badaczy tej problematyki (R. Degen, L. Wakuluk, M. Dereszyńska-Romaniuk). Ponadto wskazać należy na brak odwołania do prac m.in. Ryszarda Przelaskowskiego¹¹, Andrzeja Tomczaka¹², Czesława Biernata¹³, Zdzisława Chmielewskiego¹⁴, czy Wiesławy Kwiatkowskiej¹⁵. Z kolei przy opracowaniu zagadnień sukcesji oraz selekcji i brakowania autor mógł sięgnąć do prac m.in. Ireny Radtke¹⁶, Krystyny Muszyńskiej¹⁷ czy Karlaheinz Bläschke¹⁸ i innych. Odwołanie się jedynie do Polskiego Słownika Archiwalnego z 1974 roku w zakresie definicji np. kancelarii uznać należy za duże niedociągnięcie (s. 221). Podobna uwaga tyczy również definicji zespołu archiwalnego (s. 286). Przy tym ostatnim pojęciu autor sięgnąć powinien do

⁹ Poza tym na stronie <https://www.archiwa.gov.pl/pl/578-archeion> [data pobrania 20 08 2016.] umieszczone są numery Archeionu od 1995 roku aż po 2015.

¹⁰ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka; Polski Słownik Archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974.

¹¹ R. Przelaskowski, *Program prac wewnętrznych w archiwach nowożytnych*, Warszawa 1935.

¹² A. Tomczak, *Archiwalna zasada pertynencji terytorialnej a rozmieszczenie zasobu w archiwach polskich*, „Archeion” t. 69 (1979), s. 7–25; tenże, *Rozwój form kancelaryjnych i współczesne rodzaje materiałów archiwalnych. Przewodnik metodyczny*, Poznań 1978.

¹³ Cz. Biernat, *Problemy archiwistyki współczesnej*, Warszawa 1977; tenże, *Zasada przynależności zespołowej w ujęciu archiwistów holenderskich. Koreferat (Piąta archiwalna konferencja metodyczna)*, „Archeion” t. 37 (1962), s. 121–127.

¹⁴ Z. Chmielewski, *Pozakancelaryjne uwarunkowania procesu aktotwórczego w urzędach administracyjnych 1807–1980*, Szczecin 1992.

¹⁵ W. Kwiatkowska, *Dorobek polskiej archiwistyki w zakresie metodyki opracowania zasobu archiwalnego*, Warszawa 2014.

¹⁶ I. Radtke, *Zagadnienie zespołów złożonych i sukcesji akt w aktach administracji państwowej XIX i XX w.*, „Archeion” t. 33 (1960), s. 3–19.

¹⁷ K. Muszyńska, *Problem selekcji i pozuarchiwalnego brakowania akt oraz akcja brakowania na terenie województwa koszalińskiego*, „Archeion” t. 49 (1968), s. 21–38.

¹⁸ K. Bläschke, *Brakowanie akt i związane z tym problemy w oświetleniu archiwistyki Niemieckiej Republiki Demokratycznej*, „Archeion” t. 49 (1968), s. 135–148.

opracowań I. Radtke z 1971 roku¹⁹, B. Ryszewskiego z 1969, 1972 i 1973 roku²⁰, dalej Czesława Biernata, szczególnie wspomnianej już jego pracy z 1977 roku, choć nie tylko²¹. Tam też autor odnalazłaby również rozważania nad pojęciem kancelaria, które szerzej powinien rozwinąć w swojej dysertacji, o czym już wspomniano wyżej²².

Przedstawione wyżej uwagi są jedynie zasygnalizowaniem istnienia obszernej literatury dotyczącej poruszonych w pracy zagadnień z archiwistyki (kancelaria, aktoznawstwo, archiwoznawstwo, metodyka archiwalna), której znajomość autor powinien ukazać w trakcie opisywania swych badań nad procesem archiwotwórczym akt służb specjalnych województwa szczecińskiego z lat 1945–1990.

IV. Uwagi szczegółowe

W trakcie lektury nasunęły się także uwagi szczegółowe, które wymagałyby wyjaśnienia przez autora, zwłaszcza jeśli planowana jest publikacja tej pracy:

s. 7. Autor podaje, iż „akta repatriacyjne” posiadane przez UB i następnie SB zostały przekazane w 1990 roku do zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie przez Urząd Ochrony Państwa. Tę informację powtórzyła kilkakrotnie, lecz nie wskazuje, dlaczego uznano potrzebę ich oddania do zasobu AP Szczecin w tym właśnie roku, a także gdzie się one w zasobie tej ostatniej placówki znajdują, czy tworzą one zespół, zbiór, czy zostały włączone do jakiegoś zespołu lub zespołów archiwalnych.

s. 14. Opis przejścia akt w latach 2009–2010 z KWP Szczecin do Archiwum IPN (spis nr 427) i pracy nad tymi aktami w tej placówce (podział teczek i poszytów i rozdysponowanie ich do innych tomów akt) stanowi pokaz barbarzyństwa, jakiego dokonuje się na archiwaliach, złamania podstawowych zasadach archiwistyki. Autor powinien podać przyczyny takich działań.

s. 20. Kolejna moja uwaga wiąże się ze szczegółowością narracji, być może nie zawsze ona powinna być aż tak dogłębna. Czy podawanie liczby kierowców w komórce Kierownictwo WUBP jest aż tak ważne, czy ma wpływ na proces dziejowy, działalność i represyjność policji politycznej. Odnieść można to też do innych problemów związanych z organizacją komórek technicznych, np. zaopatrzenia.

¹⁹ I. Radtke, *Pojęcie zespołu w praktyce archiwalnej*, „Archeion” t. 56 (1971), s. 89–109.

²⁰ B. Ryszewski, *O niektórych podstawowych pojęciach archiwalnych*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Nauki Humanistyczno-społeczne, z. 35, Historia V (1969), s. 93–120; tenże, *Z zagadnień zespołu archiwalnego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, Nauki Humanistyczno-społeczne, z. 54, Historia VIII (1973), s. 139–150; tenże, *Archiwistyka – przedmiot, zakres, podział*, Warszawa-Poznań 1972.

²¹ Cz. Biernat, *Wyodrębnianie zespołów aktowym rad narodowych*, „Archeion” t. 42 (1965), s. 7–23.

²² Ale też i inne prace. Np. I. Radtke, *Kancelaria współczesna*, „Archeion” t. 100 (1999), s. 28–50.

s. 203–208. Opis brakowania w jednostkach terenowych UB/SB/MO autor przedstawia bardzo szczegółowo, często pisząc, iż brakowano materiały archiwalne. Jednak z opisu wydaje się, że poważna część tej dokumentacji nie została zakwalifikowana jako materiał archiwalny i była zgodnie z ówczesnymi przepisami brakowana. Z tego też względu w narracji należałoby ją nazywać – stosując nomenklaturę ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach – dokumentacją niearchiwalną. Biorąc pod uwagę rozważania autora, iż brakowano materiały archiwalne w latach 1989/90, aby zatrzeć działalność policji politycznej, nie można tego rozciągać na lata 60–70 XX wieku, kiedy nikt nie przewidywał zmiany ustroju w Polsce, a zatem nikt z SB nie uważał za zasadne zacierać ślady działalności represyjnej tej instytucji²³.

s. 221–229 Przedstawiając obieg dokumentów w kancelarii UB/SB autor mógł dla lepszego zobrazowania wzorem B. Ryszewskiego stworzyć diagram obiegu dokumentacji przez stanowiska, aż po jej archiwizację.

I na koniec uwaga ogólna. Zasadnicza część pracy (wstęp, rozdziały 1–3, zakończenie) liczy ponad 380 stron. Wydaje się, iż autor chcąc wydać tę pracę powinien zastanowić się nad ograniczeniem jej wielkości, m.in. poprzez zastąpienie niektórych analitycznych fragmentów syntetycznymi opracowaniami. Poprawi to też styl monografii i jej przystępność dla czytelnika niebędącego archiwistą.

V. Konkluzja

Przedstawiona praca pana mgr Tomasza Błaszaka, choć zawiera uchybienia w warsztacie badania procesu archiwotwórczego, braki w literaturze przedmiotu, a także ma zbyt rozbudowaną formę (przewaga analizy nad syntezą), stanowi udaną pracę z zakresu archiwistyki, prezentacji procesów archiwotwórczych akt służb bezpieczeństwa i policji politycznej z okresu 1945–1990. Stwierdzam, iż recenzowana praca spełnia wymóg stawiany przez art. 13 ustawy o stopniach naukowych i wnoszę o dopuszczenie mgr Tomasza Błaszaka do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

Szczecin, 9 września 2016 roku.



²³ B. Schwineköper, *Zagadnienie masowości akt w archiwach*, *Archeion*, t. XXV (1956), s. 221–235; zobacz też: J. Papritz, *Archivwissenschaft*, Nachdruck der 2. durchgesehenen Auflage, Marburg 1998, Bd. 3, s. 142–165; Z. Chmielewski, *Archiwistyka wobec problemu masowości akt współczesnych*, „*Archeion*” t. 100 (1999), s. 51–68.